

Sygn. akt I ACa 689/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Elżbieta Kuczyńska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. B. (1)**

przeciwko **E. B. (2)**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 sierpnia 2013 r. sygn. akt I C 652/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanej (w tym należny podatek VAT);

III. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku adwokat J. L. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu (w tym należny podatek VAT).

UZASADNIENIE

E. B. (1) wniosła o uznanie wobec niej za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 19 kwietnia 2010 r. zawartej w formie aktu notarialnego Rep. A (...) przed notariuszem M. R. pomiędzy J. B., a pozwaną E. B. (2), której przedmiotem była niezabudowana nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów, jako działki o numerach (...) o łącznej powierzchni 1,6440 ha, położona w obrębie wsi J., gmina W., powiat (...), województwo (...) oraz o uznanie za bezskuteczną umowy, na mocy której J. B. zbył E. B. (2) prawo dzierżawy lub poddzierżawy albo inne prawo do dysponowania

działkami (...) pod wiatą nr (...) na Targowisku Miejskim przy ul. (...) w B. (k. 77). Jak twierdziła, dłużnik w wyniku tych transakcji nie był w stanie zaspokoić roszczeń powódki, a postępowanie egzekucyjne dotyczące wspólnych zobowiązań małżonków zostało skierowane wyłącznie do majątku powódki. Ponadto, powódka domagała się zasądzenia od pozwanej odszkodowania w kwocie 300.000 zł.

Pozwana E. B. (2) wniosła o oddalenie powództwa w całości wskazując, że umową z dnia 19 czerwca 2012 r. doszło do zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości na dłużnika. Twierdziła, że prawo poddzierżawy działek na Targowisku Miejskim przy ul. (...) nigdy nie przysługiwało J. B.. Wskazywała, że dzierżawcą terenu od Zarządu Mienia (...) jest (...) spółka z o.o. w B., z którą pozwana zawarła umowę poddzierżawy.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo. Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

E. i J. B. są byli małżonkami. Powódce w stosunku do J. B. przysługiwała wierzytelność w kwocie 70.000 zł z tytułu podziału majątku wspólnego.

Umową darowizny z dnia 19 kwietnia 2010 r. Rep (...) J. B. przeniósł na rzecz swojej matki - pozwanej E. B. (2) - własność nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach (...) o łącznej powierzchni 1,6440 ha położoną w obrębie wsi J., gmina W., powiat (...), województwo (...). Umową z dnia 19 czerwca 2012 r. Rep (...) własność przedmiotowej nieruchomości została przeniesiona z powrotem na J. B..

Uznając, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie Sąd Okręgowy wskazał, że powódka nie wykazała przesłanek skargi paulińskiej. Pozwana przedłożyła dokumenty świadczące o tym, że to ją, a nie jej syna łączy umowa poddzierżawy działek na Targowisku Miejskim przy ul. (...), a powódka nie była w stanie wykazać, że w rzeczywistości doszło do zawarcia umowy dotyczącej tych działek pomiędzy pozwaną a J. B..

Za bezprzedmiotowe Sąd uznał powództwo w części dotyczącej umowy z dnia 19 kwietnia 2010 r. (...) wskazując że jej skutki zostały już uchylone w wyniku zawarcia umowy dnia 19 czerwca 2012 r. (...), na mocy której prawo własności nieruchomości niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki o numerach (...) o łącznej powierzchni 1,6440 ha położoną w obrębie wsi J., gmina W., powiat (...), województwo (...), zostało powrotnie przeniesione na dłużnika powódki J. B.. Obecnie zatem powódka może zaspokoić swoje roszczenia z majątku byłego męża.

Sąd nadmienił, że przedmiotem sprawy nie było rozliczenie zobowiązań powstałych w okresie małżeństwa powódki z J. B., w związku z czym wnioski dowodowe zmierzające do wykazania istnienia oraz wysokości zobowiązań a nadto kwestii które, z byłych małżonków w chwili obecnej je spłaca, oddalił, jako nieistotne dla sprawy.

Za niezasadne uznał również żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie 300.000 zł. Wskazał, że powódka nie wykazała zdarzenia z którego miałyby wynikać jej szkoda, ani jej wysokości, a zatem niemożliwym było rozważenia dalszych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 415 kc).

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, która zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

1) poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że:

- pozwana składając wzór umowy oraz korespondencję z "L." sp . z o.o. wykazała, że to ona, nie zaś jej syn, była poddzierżawcą działek położonych na terenie Targowiska Miejskiego przy ul. (...) w B.,

- nie może ona poszukiwać ochrony na podstawie art. 527 § 1 k.c., gdyż może zaspokoić się z majątku J. B., pomimo że z umowy z dnia 19 czerwca 2012 r. wynika, że wartość przedmiotu darowizny określono na 45.000 zł, zaś jej w stosunku do J. B. przysługuje jej roszczenie o zapłatę kwoty 70.000 zł, a nadto, inne roszczenia „zarówno względem powódki jak i innych wierzycieli, na łączną kwotę przewyższającą 45.000 zł”;

2) naruszenie art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału;

3) naruszenie art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosków dowodowych powódki;

4) naruszenie art. 527 § 1- 3 k.c. w zw. z art. 528 k.c. przez przyjęcie, że nie udowodniła ona przesłanek skargi paulińskiej i nie przysługuje jej ochrona z art. 527 k.c.

Wnosiła o dopuszczenie dowodu z wydruku ze strony (...) sp. z o.o. na okoliczność, że wzorzec umowy złożony przez pozwaną obowiązuje od 2 kwietnia 2013 r. i nie wyklucza możliwości dalszego rozdysponowania prawem poddzierżawy, możliwości przekazania prawa poddzierżawy w drodze bezprzetargowej dla wstępnego poddzierżawcy.

We wniosku apelacji powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej za postępowanie przed sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie jest zasadna.

Przedmiotem zaskarżenia jest wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo, które zostało sprecyzowane przez powódkę ostatecznie jako powództwo o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powódki umowy darowizny z dnia 19 kwietnia 2010 r. mocą której J. B. darował swojej matce, pozwanej w niniejszej sprawie E. B. (2), nieruchomości położoną we wsi J. o pow. 1.6440 ha oraz o uznanie za bezskuteczne czynności prawnej, na mocy której J. B. zbył E. B. (2) prawo dzierżawy lub poddzierżawy albo inne prawo do dysponowania działkami (...) pod wiatą nr (...) na Targowisku Miejskim przy ul. (...) w B. (k. 77).

Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego, które ten poczynił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy rozpoznając sprawę w tym zakresie. Dokonując samodzielnie oceny tego materiału nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych lub ich uzupełnienia w zakresie określonym granicami apelacji. Znajduje oparcie w przedłożonych wypisach aktów notarialnych ustalenie dotyczące zawarcia umów darowizny pomiędzy J. B. i E. B. (2) w dniach 19.04.2010 r. i 19.06.2012 r. (k. 59 i 114), w konsekwencji ustalenie, że J. B. obecnie ponownie jest właścicielem nieruchomości, która była przedmiotem czynności prawnej zaskarżonej przez powódkę. Wyjaśnienia pozwanej w powiązaniu z przedłożonymi przez nią kopiami dokumentów (k. 50, 51, 54 - 58) i wzorcem umowy (k. 119) mogły również stanowić podstawę do ustalenia, że pozwana jest poddzierżawcą działek nr (...) pod wiatą nr (...) na Targowisku Miejskim w B. na mocy umowy zawartej z P.H.U.P (...) sp. z o.o. jako dzierżawcą terenu i poczyniła w ramach tego stosunku, za zgodą dzierżawcy, nakłady na zabudowę stołów (...) pod wiatą nr (...) Ustalenie to nie pozostaje w sprzeczności z żadnymi innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Jednocześnie, wyjaśnienia pozwanej wyczerpały wniosek powódki o „zobowiązanie pozwanej do wskazania podstawy prawnej, na mocy której wstąpiła w stosunek dzierżawy lub poddzierżawy albo inne prawo do dysponowania działkami (...) pod wiatą nr (...) na Targowisku Miejskim przy ul. (...) w B.” (k. 77), choć być może nie spełniały jej oczekiwań. Powódka nie przedłożyła przed sądem pierwszej instancji dowodów, ani nawet nie sformułowała stanowczych twierdzeń pozwalających na inne ustalenia w tym zakresie, w szczególności na przyjęcie, że pozwana jest dzierżawcą lub poddzierżawcą wskutek czynności prawnej zawartej z dłużnikiem J. B..

Wniosek dowodowy zawarty w apelacji Sąd Apelacyjny pominął mając na uwadze treść przepisu art. 381 kpc.

W tych okolicznościach zarzut poczynienia przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenia art. 233 kpc jest niezasadny. Należy mieć zresztą na względzie, że w istocie sprowadza się do kwestionowania oceny i wniosków prawnych, a nie ustaleń faktycznych.

Nie może być też uwzględniony zarzut naruszenia przepisu art. 227 kpc. Przepis ten stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Jak wskazuje judykatura, ma zastosowanie przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. W konsekwencji twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 677/11- Lex nr 1228438). Rozwinięcie tego zarzutu przez skarżącą zdaje się wskazywać, że wiąże ona naruszenie tego przepisu z naruszeniem przez sąd innej normy procesowej tj. art. 217 § 3 kpc, aczkolwiek wprost na naruszenie tego przepisu nie wskazała. Należało przy tym mieć na względzie, że skuteczne postawienie tego rodzaju zarzutu uzależnione jest nie tylko od wykazania mogącego mieć wpływ na treść wyroku uchybienia przepisom postępowania, ale - w pierwszej kolejności - od spełnienia przez stawiającego w środku odwoławczym zarzut uchybienia proceduralnego wymogu wynikającego z przepisu art. 162 kpc tj. zwrócenia we właściwym czasie uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika po oddaleniu przez Sąd Okręgowy jej wniosków dowodowych nie skorzystała z uprawnienia przewidzianego w art. 162 kpc.

Przechodząc do oceny prawnej sprawy należy wskazać, że istotą skargi pauliańskiej jest ubezskutecznienie w stosunku do wierzyciela czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z osobą trzecią. Przysługuje ona gdy dłużnik dokonując czynności prawnej z osobą trzecią, która odniosła korzyść majątkową spowodował pokrzywdzenie wierzyciela. Jej koniecznym warunkiem jest istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej.

Dochodzenie ochrony w oparciu o przepis art. 527 kpc wymaga wskazania zaskarżonej czynności prawnej (jej rodzaju, treści, przedmiotu majątkowego do którego się ona odnosi, stron, ewentualnie innych indywidualizujących czynność danych), wykazanie, że została ona dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela, oraz wierzytelności, której ochronie ma służyć powództwo. Pokrzywdzenie wierzyciela musi istnieć także w chwili orzekania. Nadto, przedmiotem ochrony może być tylko konkretna wierzytelność, a nie wszelkie bliżej nieokreślone prawa powoda (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.11.2003 r. sygn. akt III CKN 355/2001 - LEX nr 359441). Sprezycowanie i wykazanie tych elementów skargi pauliańskiej należy do wierzyciela.

Słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że w zakresie dotyczącym poddzierżawy działek (...) pod wiatą nr (...) na Targowisku Miejskim powódka nie wykazała, że pomiędzy dłużnikiem a pozwaną doszło do zawarcia umowy, która mogłaby być przedmiotem actio pauliana.

Powódka dostatecznie określiła i wykazała tylko jedną czynność podlegającą zaskarżeniu tj. umowę darowizny zawartą przez J. B. z E. B. (2) w dniu 19.04.2010 r. Sąd Okręgowy zasadnie uznał jednak, że powództwo w tej części nie mogło być uwzględnione. Okolicznością niekwestionowaną jest bowiem, że nieruchomości będąca przedmiotem tej czynności jeszcze przed wytoczeniem powództwa powróciła do dłużnika wskutek darowizny dokonanej w dniu 19.06.2012 r. (k. 114). Pozwana, darując nieruchomość z powrotem dłużnikowi nie jest już wzbogacona, a sytuacja, jaka zaistniała w sprawie różni się od sytuacji, kiedy osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek zaskarżonej czynności prawnej rozporządziła tą korzyścią na rzecz kolejnej osoby, jednak nie będącej dłużnikiem. Ulokowanie przedmiotu zaskarżonej czynności ponownie w majątku dłużnika powoduje, że przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela, która musi istnieć także w chwili orzekania, odpadła. Powódki nie ma już przed czym chronić, bowiem bez przeszkód może ona kierować egzekucję do tej nieruchomości, o ile tylko wylegitymuje się tytułem wykonawczym. Wbrew pogładowi apelującej, nie ma znaczenia, że w akcie notarialnym z 19.06.2012 r. strony czynności określiły wartość darowanej nieruchomości na 45.000 zł podczas, gdy powódka swoje wierzytelności szacuje na 300.000 zł. Zauważyć trzeba,

porównując obie umowy, że przedmiot darowizny „powrócił” do dłużnika w takim samym stanie, przy czym w zaskarżonej czynności strony umowy darowizny jego wartość określały tylko na 20.000 zł. Istotne jest, że celem skargi pauliańskiej jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia się z majątku osoby trzeciej w zakresie takim, w jakim byłoby to możliwe w stosunku do dłużnika, gdyby ten nie pozbył się swego majątku. Zaspokojenie ewentualnej wierzytelności powódki także przed podjęciem przez dłużnika zaskarżonej czynności, było możliwe maksymalnie do wysokości wartości nieruchomości.

W tym stanie rzeczy, już tylko marginalnie można wskazać, że w rozpatrywanej sprawie dostatecznie sprecyzowana została jedynie wierzytelność powódki wynikająca z ugody sądowej zawartej w sprawie II Ns 603/10, choć nie jest dostatecznie wyjaśnione, czy i ona nie wygasła wobec zaspokojenia powódki, na co mogłaby wskazywać złożona przez pozwaną kopia pokwitowania (k.53), a także treść notatki z dnia 30.03.2012 r. (k. 82) i aktu notarialnego z dnia 21 maja 2012 r. (k. 83 i nast.). Wyjaśnienie tej kwestii stało się zbędne wobec braku możliwości uwzględnienia powództwa z innych, wyżej wskazanych przyczyn. W pozostałej części powódka nie sprecyzowała dostatecznie wierzytelności, której ochronie miało służyć powództwo, wskazując tylko ogólnie, że swoje wierzytelności z rozmaitych tytułów (np. zaległości alimentacyjne, nieuregulowane przez dłużnika zobowiązania wobec wspólnych wierzycieli) szacuje na 300.000 zł (k. 77 i nast. k. 304). Zaległości alimentacyjne dłużnika – jak można przyjąć w świetle przedłożonej przez powódkę informacji komornika (k. 82 verte) – nie stanowią jej wierzytelności, lecz wierzytelność obecnie pełnoletnich dzieci powódki i dłużnika D. i A. B.. Inne ewentualne wierzytelności nie zostały dostatecznie wyodrębnione i sprecyzowane, i nie jest możliwa ich weryfikacja. Samo złożenie nieuporządkowanego pliku kopii dokumentów dotyczących różnych kwestii nie spełniało wymogu sprecyzowania wierzytelności, której ochronie miałyby służyć ubezskuteczenie czynności.

W konsekwencji, nie można uznać za skuteczne także zarzutów naruszenia prawa materialnego – art. 527 i 528 kc.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 385 kpc orzeczono, jak w sentencji.

O kosztach instancji odwoławczej orzeczono na mocy art. 98 § 1 kpc, przy uwzględnieniu przepisu art. 122 kpc i art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.